

## Mówione Słowo # 102

*Każde Boże Nasienie musi przyjść w ten sam sposób*

Brian Kocourek

17 czerwca 2009

**1 Jana 3:1** *Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że jego nie poznał. 2 Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest. 3 I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty.*

Dzisiaj wieczorem popatrzymy się na akapity 79-83 kazania Mówione Słowo jest oryginalnym Nasieniem i wierzę, iż znajdziemy wstęp brata Branhama, by położyć kamień węgielny tutaj w tym kazaniu, z obrazu Chrystusa dla synów, którzy muszą dojść do obrazu pierwotnego Syna, który był Oryginalnym Nasieniem Mówionego Słowa.

*79 Otóż, tak jest. ON jest ... z tego powodu Bóg mógł działać przez Niego. A co On powiedział, kiedy był tutaj na ziemi? - "Ja nie czynię niczego, chyba żeby mi to najpierw pokazał mój Ojciec" - doskonale! A wszystko, co On czynił, było zawsze potwierdzone przez Pismo. ON rzekł: "Badajcie się Pism, albowiem one składają świadectwo o Mnie, a jeżeli nie czynię tych spraw, o których one mówią, to nie jestem Oryginalnym Nasieniem. Lecz jeżeli czynię te sprawy, to dlaczego mi nie wierzycie? (to się zgadza). A jeżeli nawet nie potraficie wierzyć Mi, tak jako tutaj stoję, to wierzcie Słowu, które mówię, wierzcie uczynkom, które czynię, bo Moje Nasienie może zrodzić tylko to, czym jestem Ja.*

**1 Jana 3:1** *Patrzcie, jaką miłość okazał nam Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy. Dlatego świat nas nie zna, że jego nie poznał.* (Więc, to jest naprawdę ta kwestia, którą zajmowaliśmy się przez ostatnie parę lat. Ludzie kwestionują twoje motywy, ponieważ nie znają Ojca. Gdyby oni wiedzieli, kim jest mój ojciec, wtedy wiedzieliby, dlaczego jestem w sprawach Ojca. Czy nie jest to ten sam problem, jakiemu Jezus stawiał czoło? Bo jeżeli on jest oryginalnym Nasieniem, wtedy on jest wzorem. A jeśli on jest wzorem, wtedy musimy przechodzić przez te same doświadczenia, żebyśmy byli kształtowani na jego obraz. On powiedział) „*gdybyście znali mego ojca, znalibyście mnie, ponieważ mój ojciec posłał mnie.*” A to jest ten problem, który Jezus miał, jak widzimy w **Ew. Jana 8:19** *Wtedy mu rzekli: Gdzie jest Ojciec twój? Jezus odpowiedział: Nie znacie ani mnie, ani Ojca mego. Gdybyście mnie znali, znalibyście też Ojca mego.*

I ponownie widzimy w **Ew. Jana 14:7** *Gdybyście byli mnie poznali i Ojca mego byście znali; odtąd go znacie i widzieliście go.*

Widzicie, kiedy studiowaliśmy to kazanie brata Branhama, on powiedział: „Kiedy Bóg ma Słowo na pewien okres czasu, wtedy naczynie albo naczynia, które Bóg wybiera, by zmanifestowały to Słowo na ten czas, są zmanifestowanym Słowem Bożym na ten czas, w którym żyją. Wtedy kiedy widzicie, co zostało uczynione i wstępujecie to tej porcji Słowa Bożego na ten Czas, wtedy stajecie się zmanifestowanym Słowem na ten wiek, w którym żyjecie”.

A Jan mówi: *2 Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy.* (on mówi tutaj: Patrzcie, jesteśmy nasieniem Bożym, ale w obecnej chwili tak naprawdę to jeszcze nie wygląda. Potem on mówi) *Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni,* (spójrzcie, Jan mówi nam, że tutaj nadchodzi godzina, kiedy będziemy podobni do Tego, którego widzimy, jak manifestuje się. Ale to poznanie i dać się poznać może przyjść tylko podczas Jego zjawienia się. To jest słowo „phaneroo”. A on mówi o czasie, kiedy Bóg przychodzi, by manifestować swój prawdziwy charakter. A w tym czasie) *ujrzemy go takim, jakim jest.* (Więc widząc go, kiedy On „phanreoo”(objawia się), jakim naprawdę jest, zaczynamy dochodzić do tego samego obrazu, i zaczynamy manifestować się, kim naprawdę jesteśmy – Synami i Córkami żywego Boga.) *3 I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty.*

Zatem, co to znaczy. Mówiąc w inny sposób, jak powiedział brat Branham: jeżeli masz ten zarodek życia w sobie, wtedy kiedy On manifestuje, kim On naprawdę jest, musimy także zmanifestować, kim naprawdę jesteśmy dzięki Nasieniu. A kiedy naprawdę widzimy to, zaczynamy żyć w ten sposób, mówić w ten sposób i zachowywać się w ten sposób, i mówimy tylko to, co On mówi, czynimy tylko to, co widzimy u Niego, nie mamy innej nauki oprócz Nauki Chrystusa, i odłożyliśmy na bok własną wolę, by czynić Jego Wolę.

**Ew. Jana 8:28** *Wtedy rzekł Jezus: Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że Ja jestem i że nic nie czynię sam z siebie, lecz tak mówię, jak mnie mój Ojciec nauczył.*

W akapicie 80 kazania Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem brat Branham powiedział: *Kąkol może być tylko kąkolem. Możecie go skrzyżować z wszystkim innym, lecz on ciągle pozostanie kąkolem. To jest prawdą. On to zaakceptuje. Z tego powodu dwoisty człowiek jest obłudnikiem. On jest krzyżówką.* (On nie mówi o dwulicowości w Chrystusie, bo gdyby Chrystus miał dwie różniące się natury, wtedy on również byłby obłudnikiem. Lecz Chrystus urodził się z Bożym Życiem. Duch Boży, życie Boże było dane Synowi, a On urodził się poprzez Jednego Ducha, Ducha Bożego. Dlatego kiedy jesteśmy narodzeni na nowo, zewnętrzny człowiek musi zginąć, a wewnętrzny człowiek ma

być odnowiony przez Słowo Boże. Jednak jeśli jesteś znowuzrodzony, a nie umierasz swemu ciału, także stajesz się obłudnikiem. Bo masz dwie natury. Charakter ducha i charakter Boga. Brat Branham kontynuuje) ***człowiek, który twierdzi, że jest mężem Bożym a zapiera się Słowa, jest obłudnikiem. Muł, który twierdzi, że jest koniem, nie jest koniem. On powiedział: "Jestem osłem". Ani jedno nie jest prawdą; ty jesteś obłudnikiem, urodzonym jako bękart, dokładnie tak. To brzmi kategorycznie, ale istotnie tak jest. On nie powstał z tym zamiarem. Uczynił go człowiek w oparciu o swoją mądrość. Do tego on doszedł. Na tym kończy się wszelka ludzka mądrość - urodzi się krzyżówka. W porządku.***

Człowiek, który twierdzi, że jest urodzony z wysokości, a żyje jak diabeł, jest obłudnikiem. Jezus powiedział: ***Ew. Mateusza 6:24 Nikt nie może dwom panom służyć, gdyż albo jednego nienawidzić będzie, a drugiego miłować, albo jednego trzymać się będzie, a drugim pogardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie.***

U **Jakuba 3:11** czytamy: ***Czy źródło wydaje z tego samego otworu wodę słodką i gorzką? 12 Czy drzewo figowe, bracia moi, może rodzić oliwki albo winna latorośl figi? Tak też słony źródło nie może wydać słodkiej wody.***

Widzicie, nie możecie mieć dwie natury, a nie być obłudnikiem. Więc co robimy? Musimy umrzeć naszej pierwszej naturze i żyć przy pomocy drugiej. To właśnie ma uczynić dla nas znowuzrodzenie. Ale musimy umrzeć sobie i wykorzenić starą naturę, zanim Bóg może zrodzić Swoje własne Boże Życie w nas i zmanifestować Swoje własne życie w naszych śmiertelnych ciałach.

***81 Otóż, z tego powodu Jezus był tak doskonale zmanifestowany - Bóg był tak doskonale zmanifestowany w Jezusie, bowiem On był Słowem Bożym. ON był Słowem Bożym. Z tego powodu On nie mógł okazać nic innego - jak tylko dokładnie Boga. A jeżeli Bóg jest w was, czym więcej możecie być wy?***

To właśnie chciałbym podkreślić tutaj. Spójrzcie, jeżeli ty i ja mamy tego samego Ducha Świętego, wtedy nie będziesz miał pytań odnośnie moich motywów, co czynię za granicą, nauczając naszych braci o stosunku z Ojcem i jak Jezus jest naszym wzorem jako pierworodny syn. Nie, zamiast tego, będziesz chciał czynić wszystko, co możesz, żebyś widział, jak twoi młodsi bracia i młodsze siostry w Panu są prowadzeni, aby się śpieszyli do właściwego stosunku z ich Ojca i Jego Pierworodnym synem, żeby mogło nastąpić zmartwychwstanie.

***Czy Jezus nie powiedział o prorokach, do których przyszło Słowo Boże... Do kogo przyszło Słowo Boże? - do proroków. Czy Jezus nie nazwał ich bogami? Dlaczego? - Bóg był w nich zmanifestowany. Co to było? - mówione Słowo, zmanifestowane. Widzicie? To jest to. ON powiedział: "Jak możecie zapierać... Gdybyście mieli choć trochę mądrości, zrozumielibyście to". On rzekł: "Ja... jak możecie powiedzieć ... nazwalibyśmy ich... Bóg sam nazwał ich bogami". Dalej***

*powiedział: "Jak możecie mówić, że im wierzycie, a zapierać się Mnie, jeżeli mówię, że jestem Synem Bożym?" Dlaczego oni nie mogli tego wówczas zobaczyć?*

Brat Branham nie odpowiedział na to, ale ja wam powiem dlaczego. Bo oni nie skupili się na Słowie na ten czas. On skupili się na człowieku. Dlatego, kiedy przyszedł Paweł, wszyscy apostołowie przegapili to, co Bóg czynił przez Pawła, ponieważ Paweł posiadał to. On nie skupiał się na człowieku Jezusie, On skupił się na Jezusie, który spotkał go w postaci słupa ognia na drodze do Damaszku.

Dlatego inni apostołowie przegapili Chwałę tego, co działo się w usłudze Pawła, a nie wydarzyło się w ich usłudze. Bowiem Paweł był skupiony na Bogu, ale oni byli skupieni na człowieku Jezusie. A również w tym czasie bracia są tak bardzo skupieni na człowieku Williamie Branhamie, iż przegapili Tego, który był posłany, by został im przedstawiony. A kiedy brat Vayle przyszedł, oni kwestionowali jego motyw. Powiedzieli, że miał swoje własne Poselstwo. Dlaczego? Ponieważ oni patrzyli się na powrót człowieka, podczas gdy on mówił o powrocie Słupa Ognia, będącego właśnie wśród nich, prowadzącego nas do tysiącletniego królestwa.

Czy nie myślicie, że to samo stało się ponownie z tymi, którzy naśladowali usługę brata Vayle? Oni patrzyli się tak bardzo na człowieka, iż przegapili to, co on zobaczył. O, oni mogą cytować to i mówić o tym, jednak ciągle pozostają w swoim małym własnym królestwie i nie pójda ani kroku dalej, żeby pomóc ostatniemu Synowi Bożemu, aby wszedł i pomógł ćwiczyć dzieci, abyśmy wszyscy mogli iść do domu.

Lecz to właśnie oddzielało Pawła tak bardzo od innych. Nie to, co on wiedział, oni znali pierwszorzędnie Jezusa w ciele. Oni jedli z nim, spali z nim, i znali go osobiście, ale Paweł posiadał jego zmysł, a oni nie. Paweł powiedział im: niechaj zmysł, który był w Chrystusie, jest w was. Do kogo on mówił w tym czasie, do pogan? Nie, do innych synów Boga w tym czasie. Tak jak Chrystus uczynił więcej niż wszyscy inni prorocy razem, tak samo Paweł uczynił więcej we swej usłudze niż wszyscy inni uczniowie uczynili razem, bo on posiadał zmysł Chrystusowy, a oni ciągle patrzyli się do tyłu, patrzyli się też do przyszłości, a nie dostrzegli tego, co Bóg chciał uczynić w tym ciele obecnie.

Bóg chce nasze ciało, on chce moje ciało, on chce zmanifestować się, Jego Życie w nas, przez nas, a on chce posłużyć się twoim ciałem i okolicznościami w twoim życiu, żeby to wykonać.

*82 Dzisiaj jest to samo: "Ja jestem tym Nasieniem, które miało przyjść (nasienie niewiasty)". "Dam ci nasienie" -było jej powiedziane, potem kiedy wąż już ją pokalał. ON rzekł: "A to nasienie, które ci dam zetrze jego głowę". ON przywróci znowu wszystko z powrotem! Amen! Życzę - życzyłbym sobie tylko, aby to każdy*

mógł oglądać. "Ja przyszedłem, aby przewyciężyć i naprawić to, co uczyniła Ewa". A jedyny sposób, jak to mogę uczynić, jest przez niewiastę, która uwierzyła w to Nasienie, w które nie uwierzyła tamta niewiasta. Ta niewiasta uwierzyła Słowu, któremu tamta nie uwierzyła. "Ja przewyciężyłem. Jam przyszedł, aby wydać Moje życie, aby przez Moją śmierć zapłacić karę za to, co ona uczyniła. **Moje Życie będzie wam dane, aby z was wytryskało i będziecie synami Bożymi i córkami Bożymi (widzicie?) -jeżeli tam wewnątrz pozostanie to Nasienie.** Skrzyżujcie je i nie otrzymacie nic innego, jak denominacyjne, nieślubne dziecko - bękart. To wszystko! Kogoś, kto zapiera się Słowa. Wybaczcie mi, siostry. Ja wam chcę... Muszę to po prostu powiedzieć w ten sposób, jak to jest tutaj powiedziane, widzicie. Tak jest, istotnie.

83 Wszyscy synowie Boży muszą być tacy sami. Tak jest. Jeżeli jesteśmy zrodzeni ze Słowa i z Ducha, to jesteśmy na nowo przeniesieni z powrotem do mówionego Słowa, jak jest powiedziane u Jana 3. Widzicie? Co się dzieje, kiedy jesteśmy zrodzeni z Wody i z Ducha? **Potem przenosi was to znowu z powrotem na to miejsce, na którym mieliście być na początku.** Widzicie? To jest powodem śmierci Chrystusa: przywrócić was z powrotem do tego stanu, **abyśmy byli synami Bożymi.** Gdyby Ewa urodziła to dziecko... Ona by to w końcu uczyniła. Czy Bóg nie powiedział do niej: "Rozmnażajcie się i napełniajcie ziemię"? Lecz ona to musiała ominąć i odegrała swoją rolę nierządniczy.

W porządku, są dwie sprawy, na których chcę skupić się aż do końca.

Pierwsze, co on powiedział: Wszyscy Boży synowie muszą być tacy sami.

**Galacjan 4:1** *A mówię: Dopóki dziedzic jest dziećciem, niczym się nie różni od niewolnika, chociaż jest panem wszystkiego, 2 Ale jest pod nadzorem opiekunów i rządców aż do czasu wyznaczonego przez ojca.* (Widzicie, żaden człowiek nie zna dnia ani godziny oprócz Ojca.) **3 Podobnie i my, gdy byliśmy dziećmi, byliśmy poddani w niewolę żywiołów tego świata; 4 Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty i podlegał zakonowi, 5 Aby wykupił tych, którzy byli pod zakonem, abyśmy usynowienia dostąpili.** (zatem widzicie, że cały plan odkupienia leży w adopcji. Umieszczeniu na pozycję synów.) **6 A ponieważ jesteście synami,** (otóż, słuchajcie, ponieważ tutaj jest ten klucz, **ponieważ jesteście synami**) przeto **Bóg zesłał Ducha Syna swego do serc waszych, wołającego: Abba, Ojcze!** **7 Tak więc już nie jesteś niewolnikiem, lecz synem, a jeśli synem, to i dziedzicem przez Boga.**

Drugie, co powiedział: **Potem przenosi was to znowu z powrotem na to miejsce, na którym mieliście być na początku.** To jest **Efezjan 1:3** *Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios; 4 W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci* (to



jest nasz stan) **i nienaganni** (to jest nasza pozycja) *przed obliczem jego* (albo w jego obecności); *w miłości 5 Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa* (musisz być jednym z Jego Dzieci, żebyś był brany pod uwagę dla adopcji, wtedy musisz mieć zmysł ojca, aby być zaadoptowany.) *według upodobania woli swojej, 6 Ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym.* (Kto to uczynił? On to uczynił. Nie możesz uznać samego siebie. To właśnie On już uczynił. *7 W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego, 8 Której nam hojnie udzielił w postaci wszelkiej mądrości i roztropności, 9 Oznajmiwszy nam według upodobania swego, którym go uprzednio obdarzył, 10 Tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim, 11 W którym też przypadło nam w udziale stać się jego częścią,* (Jak otrzymaliśmy dziedzictwo? Przez Chrystusa Jezusa. Patrzcie, prawo dziedzictwa jest wtedy, kiedy najstarszy syn doszedł do pewnego wieku, i ma zmysł ojca, jest zabrany na podwyższenie i ubrany w odświętne ubranie, a następnie przed wieloma świadkami jego ojciec obdarza go adopcją, a następnie pierworodny syn otrzymuje 50% królestwa ojca. Potem po śmierci ojca, dalsze 50% jest rozdzielone między dalszych synów. Lecz co jeśli ojciec nigdy nie umiera? Wtedy nie ma dziedzictwa dla dalszych synów. Więc Jezus Chrystus, nasz najstarszy brat w ogromnej rodzinie braci położył swoje życie, aby ty i ja otrzymaliśmy nasze dziedzictwo. Dlatego jesteśmy współdziedzicami Chrystusa.) *nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej, 12 Abyśmy się przyczyniali do uwielbienia chwały jego, my, którzy jako pierwsi nadzieję mieliśmy w Chrystusie. 13 W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, 14 Który jest rękojmą dziedzictwa naszego, aż nastąpi odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu chwały jego.*

**Rzymian 8:1** *Przeto teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie. 2 Bo zakon Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci. 3 Albowiem czego zakon nie mógł dokonać, w czym był słaby z powodu ciała, tego dokonał Bóg: przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciebie, 4 Aby słuszne żądania zakonu wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według Ducha. 5 Bo ci, którzy żyją według ciała, myślą o tym, co cielesne; ci zaś, którzy żyją według Ducha, o tym, co duchowe, 6 Albowiem zamysł ciała, to śmierć, a zamysł Ducha, to życie i pokój. 7 Dlatego zamysł ciała jest wrogi Bogu; nie poddaje się bowiem zakonowi Bożemu, bo też nie może. 8 Ci zaś, którzy są w ciebie, Bogu podobać się nie mogą. 9 Ale wy nie jesteście*

*w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego.*

Mówiąc w inny sposób, jeśli nie masz życia twego ojca w sobie, nie jesteś synem. *10 Jeśli jednak Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie. 11 A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, tedy Ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was. 12 Tak więc, bracia, jesteśmy dłużnikami nie ciała, aby żyć według ciała. 13 Jeśli bowiem według ciała żyjecie, umrzecie; ale jeśli Duchem sprawy ciała umartwiacie, żyć będziecie.* (tutaj jest klucz. Jeżeli jesteśmy synami Boga, wtedy Bóg pragnie widzieć w nas takie zachowanie synów, które podobałoby się mu. Zatem nasz charakter jest bardzo ważny, jeżeli chodzi o czas adopcji. Bo kiedy Wybrany wie, kim jest, i jest przygotowany na umieszczenie za synów, wtedy wejdziemy do naszego wiecznego dziedzictwa, a nie wcześniej.) *14 Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi. 15 Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście ducha synostwa, w którym wołamy: Abba, Ojcze! 16 Ten to Duch świadczy wspólnie z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy.* (Nie twój duch świadczy wspólnie z Duchem Bożym, ale Jego Duch świadczy, że naprawdę jesteś Jego synem lub córką. Więc to właśnie on widzi w tobie, nie to, co ty widzisz w Nim.) *17 A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli.* (słowo być uwielbiony razem jest po grecku „sundoxa”, co znaczy złączony w tej samej doxa, co oznacza tej samej opinii, oszacowaniu lub ocenie.

*18 Albowiem sądzę, że utrapienia teraźniejszego czasu nic nie znaczą w porównaniu z chwałą(doxa), która ma się nam objawić.* (nie nam, lecz w nas – j. ang., objawienie w nas, żyjące i trwające w naszych śmiertelnych istotach.) *19 Bo stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych,* (mówiąc inaczej, całe stworzenie oczekuje na ciebie, żebyś zmanifestował to, do czego zostałeś przeznaczony przed założeniem świata. Więc jeżeli jesteście synami, zachowujcie się jako synowie. Bądźcie synami, zajmijcie swoją pozycję w ciele.) *20 Gdyż stworzenie zostało poddane znikomości, nie z własnej woli, lecz z woli tego, który je poddał, w nadziei, 21 Że i samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia ku chwalebnej wolności dzieci Bożych. 22 Wiemy bowiem, że całe stworzenie wspólnie wdycha i wspólnie boleje aż dotąd. 23 A nie tylko ono, lecz i my sami, którzy posiadamy zaczątek Ducha, wdychamy w sobie, oczekując synostwa, odkupienia ciała naszego.*

*24 W tej bowiem nadziei zbawieni jesteśmy; a nadzieja, którą się ogląda, nie jest nadzieją, bo jakże może ktoś spodziewać się tego, co widzi? 25 A jeśli spodziewamy*

*się tego, czego nie widzimy, oczekujemy żarliwie, z cierpliwością. 26 Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. 27 A Ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł Ducha, bo zgodnie z myślą Bożą wstawia się za świętymi. 28 A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani. 29 Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci;*

Proszę bardzo, to wszystko o byciu zaadoptowanym, jednak nie możemy zostać adoptowani, dopóki nie jesteśmy przypodobani do pierworodnego syna, który także był wywyższony i przyjęty za syna. Ale my jesteśmy predestynowani do tego, więc pozostawmy to Bogu. Bóg ma plan, więc wejdź do jego planu, a zostaw swoje plany. Brat Branham powiedział: Największym zwycięstwem Jezusa w Getsemane, nie na Golgocie. Lecz w Getsemane, on powiedział, Bóg czekał, aż Jego Syn przygotuje Swój umysł, a kiedy on to uczynił, on powiedział: „Nie moja wola, lecz niechaj Twoja się dzieje, a wtedy to zakończyło się. Plan odkupienia mógł zostać wypełniony, bo baranek usunął swoją wolę, a przyjął wolę Swego Ojca.) 30 A których przeznaczył, tych i powołał, a których powołał, tych i usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych i uwielbił. (więc gdybyśmy byli w myślach Boga przed założeniem świata, wtedy bylibyśmy przeznaczeni, by przyjąć zmysł Chrystusa.) 31 Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam? 32 On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale go za nas wszystkich wydał, jakżeby nie miał z nim darować nam wszystkiego? 33 Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Przecież Bóg usprawiedliwia. 34 Któż będzie potępiał? Jezus Chrystus, który umarł, więcej, zmartwychwstał, który jest po prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami. 35 Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy utrapienie, czy ucisk, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz? 36 Jak napisano: Z powodu ciebie co dzień nas zabijają, Uważają nas za owce ofiarne. 37 Ale w tym wszystkim zwyciężamy przez tego, który nas umiłował. 38 Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, 39 Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Z kazania **Pozycja w Chrystusie 60-0522M** "Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście ducha..." [zgromadzenie mówi "synostwa" - wyd.] 151 Otóż, potem kiedy zostałeś adoptowany - w porządku, potem kiedy jesteś przyjęty za syna, jesteś wprowadzony na pozycję; potem to rozumiesz i zgodnie z ceremonią adopcji zostałeś umieszczony na właściwe miejsce do tego Ciała. Ty jesteś synem, oczywiście - jesteś córką, kiedy narodzisz się na nowo, jesteś nim. To jest twoje narodzenie. Lecz obecnie zostajesz wprowadzony na



właściwą pozycję. "Wszak nie wzięliśmy ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliśmy ducha, w którym wołamy: Abba Ojcze! Co oznacza "mój Boże". Dobrze. **Ten to Duch świadczy wspólnie z duchem naszym**, że jesteśmy dziećmi Bożymi". 152 Jak się to dzieje? Ty mówisz: "Chwała Bogu! Alleluja! Mnie to nie martwi, ja jestem dzieckiem Bożym", a wychodzisz i czynisz takie rzeczy, jakie czynisz? Duch Boży będzie czynił Boże dzieło.

153 Jezus powiedział: "Kto wierzy we Mnie, sprawy które Ja czynię i on czynić będzie". Widzicie? Rozumiecie?

160 Czytajmy teraz, bowiem - bowiem będziemy musieli zakończyć, ponieważ nasz czas upływa. W porządku, 10. werset, a raczej 9. werset: "**Oznajmiwszy nam tajemnicę woli swojej, aby nas przyjąć za synów, według upodobania swego, które zamierzył w sobie samym**",

161 On to zamierzył w Sobie Samym przed założeniem świata. Ilu z was to rozumiewa? Widzicie? "Aby z nastaniem..."

162 O, moi drodzy, znowu przychodzimy do tego! Widzicie? O, dobrze, przejdźmy do tego tylko. "... **z nastaniem pełni czasów...**"

163 Czy wierzycie, że istnieją różne okresy czasu? Biblia mówi w ten sposób: "**Kiedy nastanie pełnia czasu**". Co to jest pełnia czasu? Był okres, otóż, istniał okres Zakonu Mojżeszowego. Był okres Jana Chrzciciela. Był okres Chrystusa. Był okres kościelnej organizacji. Był okres wylania Ducha świętego. **Teraz jest okres adopcji**, której oczekuje i za którą wzdycha cały świat. "**Kiedy nastanie pełnia czasu, kiedy nastanie okres pełni czasu**". Co to jest pełnia czasu? Kiedy umarli powstaną, kiedy ustaną choroby, kiedy ziemia przestanie wzdychać. "**Pełnia okresu czasu**". Zważajcie na to. "**Aby z nastaniem pełni czasu mógł zgromadzić w jedno wszystkie rzeczy w Chrystusie...**"

164 Czy się nie radujecie? W jaki sposób On to uczyni? **Zgromadzi razem wszystkie rzeczy w Kim?** [Zgromadzenie: "W Chrystusie" - wyd.] Jak wejdziemy do Chrystusa? ["**Przez jednego Ducha**"]. Przez jednego Ducha jesteśmy wszyscy ochrzczeni w ["jedno Ciało"] jedno Ciało. A to Ciało jest Ciałem Kogo? ["Chrystusa"]. Już osądzonego. ["Amen"]. On wziął na Siebie nasz wyrok sądu. Kim więc jesteśmy? "Kiedy ujrzę ["Krew"], Krew, ominę was". Każdym razem, kiedy On spojrzy na to Ciało, Ono tam jest - krwawiące. Ja znajduję się w nim, przez co? Przez Ducha świętego. ON przechodzi dalej. O, moi drodzy! "**A kiedy nastanie pełnia czasu... aby On mógł zgromadzić razem wszystkie rzeczy w Chrystusie**, zarówno te, które są w niebie..."

**ZUPEŁNE WYZWOLENIE 59-0712 87** Jezus był kompletnie, całkowicie człowiekiem. On płakał jak człowiek. On jadł pokarm jak człowiek. On potrafił stać się podobnym do człowieka. On był kompletnie, zupełnie człowiekiem w

Swojej fizycznej istocie. A w Swoim Duchu On był kompletnie, zupełnie Bogiem, więc **On sprawił, że Jego ciało było uległe Duchowi, który był w Nim.** Widzicie, On był kuszony we wszystkim, podobnie jak my jesteśmy kuszeni. **On był człowiekiem, nie był aniołem.** On był człowiekiem. On miał pragnienia i pokuszenia, podobnie jak my. Biblia mówi, że je miał. On był mężczyzną, nie jakimś aniołem, żyjącym ponad pokuszeniami. List do Hebrajczyków 1. r. mówi, że On takim był. **Hebraj. 1, 4.** mówi, że On został uczyniony niższym od aniołów. **On był mężczyzną, kompletnie mężczyzną,** którego Bóg wziął jako zupełnego człowieka, aby przynieść zupełne wyzwolenie; **i On nappełnił Go Swoim Duchem. Duch święty był w Nim w całej pełni.** I On był kuszony tak, jak my. **I On był zupełnie Bogiem.** On to udowodnił, gdy wzbudzał z martwych, kiedy zatrzymał przyrodę, huczące morza i potężne wiatry. Kiedy On przemówił do drzew, i tak dalej, one były Mu posłuszne. **On był Bogiem, wewnątrz.** I On mógł być człowiekiem, bo On był człowiekiem, **lecz On całkowicie i kompletnie wydał się (jako człowiek) do rąk Bożych - do służby Bogu.**

**88 I On jest naszym wzorem.** My jesteśmy mężczyznami i kobietami. Jesteśmy również chrześcijanami. **Jeżeli On jest naszym wzorem, to wydajmy się całkowicie do rąk Ducha świętego, abyśmy mogli być poddanymi Królestwa Bożego.**

**89 On był całkowicie człowiekiem; On był całkowicie Bogiem. Lecz On podporządkował Swoje naturalne części i Swoje fizyczne części, i Swoje własne myśli, i Swoje własne postępowanie, i Swoje własne troski, i rzekł: "Ja czynię tylko to, co podoba się mojemu Ojcu".** Tutaj to macie. Był zupełnie wyzwolony od ludzkich istot. Kapłani przyszli do Niego - wielcy mężowie i rzekli: "Rabbi Taki-i-taki" i próbowali przekupić Go do ich stowarzyszeń i denominacji. Lecz On był zupełnie wyzwolony, ponieważ pokładał Swoją ufność w Bogu. **90 Czy Psalmista nie powiedział: "Ty Go wyzwolisz, bo On Mi całkowicie zaufał"? Rozumiecie?**

Módlmy się...